

BARBARA CIEŚLIŃSKA
Białystok

ROLA KULTURY W PRZEWYCIĘŻANIU LUB UTRWALANIU MARGINALIZACJI

Grupy mniejszościowe przedstawiane są zwykle w kontekście problematyki pogranicz etnicznych lub migracji, a grupy marginalne

w kontekście dewiacji społecznych, bezrobocia i ubóstwa. Zbiór pod redakcją Leona Dyczewskiego *Kultura grup mniejszościowych i marginalnych* jest udaną próbą spojrzenia na mniejszości i grupy zmarginalizowane poprzez pryzmat kultury, stylu życia i sposobów radzenia z włas-

Adres do korespondencji: barci@uwb.edu.pl

ną marginalizacją¹. Wprawdzie także niektórzy badacze pogranicz etnicznych (np. Grzegorz Babiński, Zbigniew Kurcz), migracji (np. Krystyna Romaniszyn, Jan E. Zamojski) lub mniejszości narodowych (np. Janusz Mucha, Adam Sadowski) kładą duży nacisk na sytuację kulturową opisywanych przez siebie grup i zbiorowości, ale novum opublikowanej pracy jest połączenie na płaszczyźnie kultury przykładów różnych typów marginalności jako fenomenu o wspólnym mianowniku. Jak zauważa we wstępie redaktor tomu Leon Dyczewski: „Procesy globalizacji obejmując wszystkie dziedziny życia, sprzyjają umacnianiu się i rozwojowi mocnych, a słabi ulegają ujednoliceniu aż do całkowitego zaniku. [...] Obserwujemy więc społecznie niekorzystne procesy, w wyniku których coraz wyraźniej wyodrębniają się w społeczeństwie grupy marginalne” (s. 7). Wydaje się więc, że marginalizacja jako zjawisko społeczne przestaje mieć charakter wyjątkowy, a nabiera cech powszechności. Fakt rozszerzania się zjawiska marginalizacji nie jest jednak do końca zrozumiałym. „Pluralizm stał się dzisiaj — czytamy dalej — ważną zasadą życia społecznego i państwowego. Ośmieliłbym się twierdzić, że jest ona bardziej akcentowana przez wielu polityków i publicystów niż zasady równości szans, solidarności i pomocniczości. Wyraźnie są zainteresowani tym, by w społeczeństwie było jak najwięcej grup, w myśl zasady: im więcej grup i im większa ich różnorodność, tym lepiej dla społeczeństwa” (s. 7).

Z jednej strony mamy więc akceptację i poparcie dla idei pluralizmu, rozumianego jako różnorodność i bogactwo społeczne, a z drugiej strony towarzyszące temu niczym nieodłączny cień — nasilone procesy wykluczania społecznego i naznaczania w odpowiedzi na przejawy wyrażania własnej tożsamości indywidualnej lub społecznej.

Marginalizacja w języku potocznym ma zabarwienie pejoratywne, w omawianej pracy jest natomiast kategorią opisową. Występowanie tego zjawiska wskazuje na nierozwiązane proble-

my społeczne, dezintegrację i niedostatek społeczeństwa obywatelskiego, czego wyrazem staje się wypychanie pewnych jednostek lub grup na obrzeża (margines) życia społecznego i publicznego. Można więc przewidywać, że nasilaniu się marginalizacji towarzyszyć będzie wzrost społecznej apatii, ale też niezadowolenie, frustracja i coraz częstsze wybuchy niekontrolowanych buntów przeciwko utrwalonym niesprawiedliwością regułom życia społecznego.

Zaprezentowane w zbiorze badania grup mniejszościowych i marginalnych pokazują naturę marginalizacji. Jednocześnie odniesienie do wyników przeprowadzonych obserwacji i badań empirycznych pozwala zobaczyć różne formy aktywności indywidualnej i zbiorowej mającej na celu przezwycięzenie marginalizacji lub odbudowę własnego wizerunku w społeczeństwie.

Książka została pomyślana z dużym rozmachem. Znajdują się w niej prace teoretyczne i empiryczne pokazujące całe spektrum współczesnych przykładów marginalizacji. Teksty autorów, reprezentujących różne środowiska naukowe, zainteresowania badawcze i różne typy warsztatów metodologicznych, podzielono na trzy bloki tematyczne. Pierwszy z nich pod tytułem „Grupy mniejszościowe i marginalne: pojęcia, koncepcje, miejsce w społeczeństwie” ma charakter najbardziej teoretyczny, ogólny i wprowadzający do dalszych części. Druga część, pod tytułem „Mniejszościowe grupy etniczne, narodowe, religijne”, zawiera prezentacje wyników najnowszych badań empirycznych zrealizowanych przez autorów w ciągu ostatnich lat. Dział trzeci: „Kultura grup marginalnych”, zawierający również wyniki badań empirycznych, został poświęcony grupom marginalnym, które wyróżniają się między innymi mniejszym lub większym naznaczeniem społecznym (negatywna stygmatyzacja). Nie zamierzam referować całej zawartości zbioru. Z powodu mnogości i różnorodności problematyki skoncentruję się jedynie na kilku tekstach, które wydały mi się najbardziej charakterystyczne.

Artykuły w pierwszej części, jednolite jako próba ustalenia podstaw teoretycznych, są bardzo zróżnicowane ze względu na tematykę i sposób ujęcia poszczególnych problemów. Dział ten rozpoczyna tekst Romana Dzwon-

¹Leon Dyczewski (red.), *Kultura grup mniejszościowych i marginalnych*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005, stron 329.

kowskiego *Grupy mniejszościowe — aspekt etniczno-narodowy. Pojęcia, koncepcje, propozycje*. Autor porządkuje terminologię związaną z grupami mniejszościowymi. Wyjaśnia różnice i powody, dla których uzasadnione jest stosownie odrębnych określić w stosunku do grup etnicznych (ich geneza łączy się z migracją) i mniejszości narodowych (powstają w wyniku zmian granic politycznych państw). Zwraca uwagę, że istnienie grup etnicznych jest coraz bardziej znaczącym elementem nowoczesnych państw na skutek nasilenia różnych form migracji międzynarodowych. Rośnie liczba społeczeństw zróżnicowanych pod względem etnicznym i powstają trudne do rozwiązania problemy i konflikty. Jednocześnie — wskazuje autor — „Zwolennicy i promotorzy procesu globalizacji mają nierzadko utopijną wizję bezetnicznego świata. I choć na naszych oczach ponosi ona wciąż klęski, nie oznacza to wcale, że traci swoich wyznawców” (s. 16). Zdaniem Dzwonkowskiego, tylko pierwszeństwo motywacji etycznej nad etniczną daje szansę na pozytywne rozwiązywanie problemów i konfliktów towarzyszących życiu w takich niejednorodnych społeczeństwach.

Artykuł Dariusza Wadowskiego zawiera przegląd najnowszej literatury na temat „więzi społeczna a kultura w grupach mniejszościowych”. Autor dostrzega wiele współzależności między rodzajem więzi społecznych w grupach mniejszościowych a ich znaczeniem w społeczeństwie: „Aby kultura mniejszości mogła coś wnieść do kultury większościowej, sama musi być prężna, posiadać odpowiedni potencjał i siłę, o czym w znacznej mierze decyduje układ więzi wewnątrzgrupowych. Grupy mniejszościowe potrzebują zatem takiego kształtu swych wewnętrznych więzi, aby sprzyjał on rozwojowi tego potencjału oraz pobudzał ich członków do wzbogacania i twórczego przekształcania swego własnego dziedzictwa. Z punktu widzenia całościowego społeczeństwa — wymagającego najczęściej elementarnej konsensusu wokół wartości podstawowych — bardziej cenne są aktywne postawy członków grupy mniejszościowej zdolnych przeżywać i uaktualniać swe dziedzictwo, a nie tylko je konserwować” (s. 28). Można zauważyć, że obecnie atrakcyjności grup mniejszościowych sprzyja uznanie idei plurali-

zmu kulturowego, co jednak nie oznacza braku zagrożenia marginalizacją. Autor artykułu udowadnia, że otwartość grup mniejszościowych na otoczenie zewnętrzne może być nie tylko sposobem na uniknięcie marginalizacji, ale również na włączenie się do głównego nurtu kultury dominującej, w której dla współczesnego człowieka wciąż poszukuje się nowych propozycji. Dariusz Wadowski dość przekonująco podważa niektóre wcześniejsze ustalenia teoretyczne, na przykład dotyczące związku między wzrostem wewnętrznej spójności (integracji) grupy a konfliktem z otoczeniem zewnętrznym. Na przykładzie grup etnicznych pochodzenia imigranckiego pokazuje, że dystans kulturowy dzielący grupę mniejszościową od całościowego społeczeństwa przekłada się na konflikty międzypokoleniowe wewnątrz grupy i prowadzi do jej dezintegracji. Korzystniejsza zatem z punktu widzenia integracji wewnątrzgrupowej jest otwartość grup mniejszościowych na dominujący system kulturowy i unikanie sytuacji konfliktogennych, nawet jeśli wiązałoby się to z odrzuceniem niektórych elementów własnej kultury.

Leon Dyczewski w tekście o krótkim tytule *Grupy marginalne* w sposób bardzo uporządkowany prezentuje podstawowe kwestie związane z marginalnością społeczną rozpatrywane na gruncie socjologii. Według autora, marginalizacja jest zjawiskiem złożonym i dotyczy różnych wymiarów: ekonomicznego, społecznego, kulturowego, religijnego, informacyjno-medialnego i etycznego. Każdy z tych wymiarów marginalizacji jest dokładnie w książce omówiony. Marginalizacja ponadto może być uświadomiona i nieświadomiona, dobrowolna i niedobrowolna, przyjęta i odrzucona. Z kolei przyczyny marginalizacji zostały podzielone na zawnione i niezawnione oraz osobiste i pozaosobiste. Leon Dyczewski koncentruje się wyłącznie na marginalności wywołanej czynnikami zewnętrznymi wobec jednostki: „Przedmiotem naszych zainteresowań są pozaosobiste, obiektywne, niechciane i niezawnione czynniki spychające jednostki i grupy poza społeczeństwo” (s. 33). Według autora marginalizacja jest „antynomią partycypacji w życiu społecznym, jest zerwaniem więzi społecznej” (s. 38). Za Rolandem Gierlerem wyróżnia kilka rodzajów grup

marginalnych. Ostatecznie przyjmuje podział na dwie kategorie: „marginalne grupy przetrwania” i „marginalne grupy wspólnego dziedzictwa”.

Dyczewski zwraca uwagę, że w efekcie marginalizacji, niezależnie od jej typu, wytwarza się swoisty syndrom marginalizacji obejmujący cechy osobowościowe jednostek i grup zmarginalizowanych, więź społeczną, relacje ze społeczeństwem, pracę oraz dochody i potrzeby konsumpcyjne. W każdym z wyróżnionych przedziałów podaje typowe wskaźniki marginalizacji. Analiza syndromu marginalizacji ujawnia całe spektrum minusów towarzyszących sytuacji zmarginalizowania. Autor zauważa przy tym, odwołując się również do ustaleń innych badaczy, że jednostki i grupy uprzywilejowane niekiedy mogą być ekonomicznie zainteresowane, aby pewna grupa pozostawała na marginesie. Tworzy się wówczas zapas dyspozycyjnej i taniej siły roboczej. Jednak w dłuższej perspektywie utrzymywanie się marginalizacji staje się mało pożyteczne, wręcz kosztowne i niebezpieczne dla społeczeństwa. Leon Dyczewski przytacza wiele propozycji przewycięzania tego stanu. Niektóre z pomysłów brzmią dość swojsko, na przykład „dofinansowanie leczenia”. Praktyka życia codziennego pokazuje, że nie zawsze realizacja szlachetnych zamierzeń przynosi równie dobre rezultaty. Najlepszym tego przykładem może być właśnie funkcjonowanie „bezpłatnej” służby zdrowia. Trudno się jednak nie zgodzić z autorem, że organizacja różnych form wsparcia umożliwiających wyjście z marginalizacji ma swoje uzasadnienie.

Kolejne dwa teksty w pierwszym dziale tematycznym dotyczą marginalności w społeczeństwie informacyjnym (Anny Sugier-Szeregi) oraz regulacji prawnych stosowanych w odniesieniu do grup mniejszościowych (Sławomira Łodzińskiego). Dział ten zamykają teksty poświęcone problematyce zróżnicowania etniczno-narodowościowego w dwóch regionach Polski. Leszek Kraczkowski pisze na temat ochrony kultury mniejszości narodowych i etnicznych w strategii rozwoju województwa lubelskiego, a Wojciech Świątkiewicz opisuje wielokulturowość Górnego Śląska na przykładzie sporów o symbole.

Moją uwagę przyciągnął tekst Anny Sugier-Szeregi, która zauważyła, że ciągle udoskonalane wynalazki techniczne zwiększają wprawdzie możliwości zdobywania i przekazywania informacji, ale przy tym konieczne staje się nieustanne dokształcanie w zakresie posługiwania się tymi unowocześnianymi narzędziami. Marginalizacja zagraża więc osobom nie podejmującym z różnych powodów udziału w takim wyścigu. Może to dotyczyć zwłaszcza ludzi starszych, którzy już obecnie miewają trudności w korzystaniu z „dobrodziejstw cywilizacyjnych”, takich jak bankomaty, karty płatnicze, telefony komórkowe czy poczta elektroniczna. Postęp techniczny w dziedzinie narzędzi informacyjnych: „jednych odcina od centrum życia społecznego, innym daje możliwość uczestniczenia w nim, jakiej dotychczas nie mieli. Paradoksalnie dla grup, które są marginalizowane, właśnie podłączony do sieci komputer staje się oknem na świat” (s. 50). Autorka dostrzega zatem różne aspekty rozwoju nowoczesnych technik informacyjnych. Nie unika też trudnych pytań, dotyczących kondycji człowieka jako osoby w konfrontacji z dotychczas nieznanymi możliwościami technicznymi.

Sławomir Łodziński z kolei przedstawia obszerny materiał na temat ewolucji i dostosowywania się polskiego systemu prawnego do nowej sytuacji polityczno-kulturowej oraz do standardów europejskich w zakresie polityki wobec mniejszości narodowych. W artykule *Prawo do różnicy. Problemy ochrony mniejszości narodowych w Polsce w latach dziewięćdziesiątych* na podstawie wieloletnich badań i obserwacji meandrów publicznej debaty wokół spraw mniejszości zwraca między innymi uwagę na niespodziewaną niekiedy zmianę akcentów: „nowym i nieoczekiwanym wymiarem, który wyznacza obecnie i będzie w przyszłości kształtował sytuację mniejszości w Polsce, jest zwrócenie uwagi na ochronę większości (praw większości)” (s. 83).

Kolejne artykuły zamieszczone w zbiorze to przykłady różnorodnych *case studies*: od prezentacji przykładów mniejszości narodowych, sytuacji repatriantów, różnych grup młodzieżowych, religijnych przez studia dotyczące bezrobotnych, bezdomnych, mieszkańców wsi, ludzi starych do opisu sytuacji więźniów, mło-

dych złodziei samochodów oraz wyników ankiety w związku z głośną sprawą Jedwabnego.

Bogactwo tematyki jest tak duże, że każdy może znaleźć jakieś interesujące zagadnienie. Kilka tekstów dotyczy młodzieży, co jednocześnie sugeruje, że jest to kategoria osób również dotkniętych marginalizacją. Na przykładzie młodzieży widać jednak, jak odmienne mogą być sposoby szukania swego miejsca w społeczeństwie, a tym samym obrony przed marginalizacją, zwłaszcza tekst Jacka Kurzępy skłania do refleksji na ten temat. Autor przedstawia wyniki badań panelowych zrealizowanych wśród dwóch grup młodzieży: uczestników Światowych Dni Młodzieży organizowanych z udziałem papieża oraz bywalców dorocznej imprezy organizowanej w Żarach jako Przystanek Woodstock. Z badań tych wynika, że młodzież niezależnie od ogólnej orientacji życiowej ma podobne pragnienia (miłość, przyjaźń, towarzystwo,

muzyka, radość itp.), ale różne są sposoby ich zaspokojania. Udział w masowych imprezach służy potwierdzeniu dokonanego wcześniej wyboru. Jednocześnie orientacje życiowe uczestników tych imprez jeszcze bardziej się radykalizują zgodnie z ich profilem.

Cały zbiór jest niezwykle interesujący, inspirujący i zachęcający do zwrócenia uwagi na kulturę grup marginalnych. Teksty poszczególnych autorów zostały napisane bardzo starannie i z dużym zaangażowaniem, co może udzielać się również czytelnikom. Większość autorów to „znane nazwiska”, choć pojawiają się też młodszy reprezentanci nauk społecznych. Przydałaby się zatem na końcu zbioru krótka notatka biograficzna o każdym z nich, a zwłaszcza o innych publikacjach z ostatnich lat.

Książkę z przekonaniem polecam jako fascynującą lekturę oraz podręcznik akademicki przydatny w pracy dydaktycznej.